

KRYTYK NORD STREAM 2 NOWYM AMBASADOREM USA W POLSCE?

Według medialnych doniesień Richard Grenell, były ambasador USA w Berlinie i krytyk gazociągu Nord Stream 2 może objąć szefostwo amerykańskiej placówki w Warszawie.

Jak informuje Dziennik Gazeta Prawna, w przypadku reelekcji Donalda Trumpa obecną ambasador USA w Polsce Georgette Mosbacher może zastąpić Richard Grenell. Jest to jeden z najbardziej doświadczonych ludzi obecnego gospodarza Białego Domu, a także doświadczony dyplomata, który kierował - trudną i wymagającą - placówką w Berlinie.

Grenell dał się poznać jako realizator nowej polityki amerykańskiej względem Niemiec, czego wyrazem była m. in. krytyka gazociągu Nord Stream 2. Dosłownie kilka godzin po rozpoczęciu służby ambasadora USA w Niemczech w maju 2018 roku Grenell opublikował na swym koncie na portalu Twitter wpis, w którym nawoływał niemieckie spółki działające w Iranie do natychmiastowego wstrzymania działalności. Wpis ten został odczytany jako groźba - skrytykowali go m.in. politycy SPD, a partia Die Linke zwróciła się do kanclerz Angeli Merkel, by ta wezwała ambasadora na dywanik.

Miesiąc później Grenell znów wywołał kontrowersje nad Łabą, udzielając komentarze dla prawicowego medium Breitbart News. Dyplomata stwierdził w nim, że zamierza wesprzeć „prawicowych liderów w Europie”, co zostało w Niemczech odczytane jako zamach na establishment. Wtedy też Martin Schulz, były przewodniczący SPD, stwierdził, że gdyby tak postąpił niemiecki ambasador w Waszyngtonie, to zostałby natychmiast wyrzucony z USA.

Jednakże największe poruszenie wywołał list Grenella do niemieckich spółek zaangażowanych w projekt Nord Stream 2, który został opublikowany przez media w styczniu 2019 roku. Dyplomata apelował w nim, by firmy te wzięły pod uwagę zagrożenie, jakie gazociąg ten stwarza dla Europy, koszty wizerunkowe i ryzyko sankcji.

„Jak Państwo wiecie, Stany Zjednoczone mocno sprzeciwiają się Nord Stream 2. Popieramy - i przed dekadę popieraliśmy - europejski cel zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego poprzez dywersyfikację. Gazociąg Nord Stream 2 niweczy te wysiłki. Dodatkowo, rura stwarza poważne geostrategiczne konsekwencje dla naszych europejskich sojuszników i partnerów” - napisał ambasador. „W imieniu mojego rządu proszę o wzięcie pod uwagę zagrożenia, jakie stwarza ten projekt dla europejskiego bezpieczeństwa energetycznego, a także kosztów wizerunkowych i ryzyka sankcji, które są z nim powiązane” - tłumaczył dyplomata.

Groźby Grenella zostały spełnione i odpowiednie instrumenty umożliwiające nałożenie sankcji na podmioty pracujące przy projekcie Nord Stream 2 faktycznie zostały włączone do amerykańskiego porządku prawnego.

Grenell został odwołany z placówki w Berlinie w 2020 roku. Następnie objął posadę p.o. szefa

Wywiadu Narodowego oraz specjalnego pełnomocnika ds. negocjacji pokojowych między Serbią a Kosowem.